



Fotografia migawkowa.

Cudowny obraz N. P. Maryi w Podkamieniu: Uroczysta procesja wewnątrz kościoła.

Cudowny obraz N. P. Maryi w Podkamieniu.

Cześć N. P. Maryi jest szeroko pomiędzy katolickimi ludami rozpowszechnioną. Wiele też krajów, państw i narodów obrało się za patronkę Przczystą dziewicę. Francuska „Notre-Dame“, niemiecka „Mutter Gottes“, włoska „Madonna“ — to jedna i to samo wyobrażenie, to samo idealne upostaciowanie Bożej Matki, na Imię której chylą się czoła, a serca wznoszą ponad jej tron w Niebiesiech. Najpiękniejszy, najgłębszy i najszczerzy wyraz przybrała

cześć Matki Boskiej — u nas — w Polsce. N. P. Marya jest patronką i orędowniczką narodu naszego. Jej święte Inicjały wyryte były na pałaszach przodków naszych — z przestawnym hymnem „Boga Rodzico“ rzucali się polscy rycerze w bój z wrogiem Wiary i Ojczyzny — Turkiem, Tatarem i Moskałem. Za nią ginęli w odległych krajach i za szczęście poczytywali sobie móżdżek życie położyć w obronie wiary i pod wezwaniem „Królowej archanielskiej“. W obronie tej samej świętości padał lud litewski od strzałów moskiewskiego żołdactwa w Krożach. Jak zaś wiara i miłość do Matki Bożej głęboko jest wkorzeniona

u ludu naszego — świadczą wymownie liczne miejsca cudowne będące celem pielgrzymek wierzących. Dosyć wymienić Częstochowę, Kalwaryę, Górę Kalwaryi w Król. Polskim, Ostrobramę na Litwie, Leżajsk i inne gęsto po kraju rozrzucone miejscowości poświęcone specjalnie czci N. P. Maryi.

Do owych uświęcony wiarą i miłością tłumów miejscowości należy i małe podolskie miasteczko Podkamień. Na 100 m. wysokiej górze znajduje się kościół i klasztor OO. Dominikanów. Tu znajduje się cudami słynący obraz N. P. Maryi, ściągający tysiące pątników w każde uroczyste święto poświęcone czci Matki Bożej. Kiedy ten obraz do Polski się dostał — niewiadomo. Założenie samego klasztoru sięga pierwszych wieków po zaprowadzeniu Wiary Chrystusowej w Polsce. Klasztor ten i konwent ma także swoją martyrologię. W r. 1245 napadli klasztor Tatarzy, których szlak temi stronami prowadził. 11 braci z przeorem na czele poniosło wówczas chwalebną męczeńską śmierć z rąk dzikich Azyatów.

Z czasem powstało u stóp góry miasteczko Podkamieniem nazwane, a to zapewne od olbrzymiego głazu zalegającego podnóże góry.

Klasztor w Podkamieniu odegrał w czasach najazdów tatarskich ważną strategiczną rolę.

Będąc na znacznym wzniesieniu mógł każdorazowe najście Tatarów sygnalizować do pobliskich Brodów, gdzie była obronna twierdza zbudowana przez Koniecpolskiego. Do Brodów przenoszono też w razie grożącego niebezpieczeństwa cudowny obraz N. P. Maryi, bogato ozdobiony drogocennymi klejnotami, głównie pochodzącymi z daru królowej Bony.

Obecny przeor OO. Dominikanów w Podkamieniu ks. Markiewicz jest Krakowianinem i dzięki jego zamięłowaniu do wszystkiego co nosi cechę piękna, otrzyma klasztor a przede wszystkim kościół szereg obrazów dzieła znakomitego polskiego malarza ze Lwowa p. Polityńskiego, otrzyma muzeum, w którym liczne wota i zabytki historyczne znajdują pomieszczenie, a nawet jest nadzieja, że opuszczona baszta frontowa załudni się członkami „Brata Arberta“, którzy ubogiej ludności okolicznej pomoc nieść będą.

Ryciny nasze przedstawiają kościół i klasztor, wizerunek cudownego obrazu, basztę tudzież część odpustowej procesji.



Cudowny obraz N. P. Maryi w Podkamieniu: Widok ogólny kościoła i klasztoru.